

## DANUTA ZIPPER-OLĘDZKA

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, opiekunka Estera, ulica Hugona Kołłątaja, dziecięce zabawy

### Wspomnienia z przedwojennego Lublina

Ogród jezuicki, tam bym chyba jeszcze dziś trafiła, to pamiętam świetnie. Ten sklep, o którym opowiadałam. Pamiętam, jak się szło do Gabrysi, ona chyba mieszkała na Kołłątaja, chyba też bym trafiła. Ja nigdy sama nie chodziłam, tylko z Eścią, ale to pamiętam.

W ogrodzie jezuickim był taki krzak, pod który można było wejść i się schować [podczas zabawy] w chowanego, ale tego krzaka to już na pewno bardzo dawno nie ma. Miałam straszny żal do Gabrysi, bo ja jej to w tajemnicy pokazałam, a ona powiedziała innym dzieciom i ja uważałam, że ona jest nielojalna.

Pamiętam mieszkanie nasze, pamiętam, że przez okno patrzyłam, można było widzieć z góry podwórko i tam przychodzili [różni ludzie], śpiewali, tańczyli, grali i ja prosiłam [rodziców] o pieniądze, to się zawijało w kawałek papierka, w gazetę i się im rzucało. Chyba ludzie byli dość biedni wtedy, bo chodzili często. Bardzo często chodzili tacy, którzy krzyczeli: „Handełe, handełe”, co skupowali różne rzeczy, przychodzili tacy z maszyną, gdzie można było ostrzyć noże.

Data i miejsce nagrania	2012-09-04, Sztokholm
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"